

Sygn. akt I ACa 354/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Sędziowie:	SSA Teresa Rak SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paulina Klaja

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Z. G. (1)

przeciwko J. C. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 6 grudnia 2017 r. sygn. akt I C 822/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata O. M. kwotę 6.642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote) w tym 1.242 zł podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Teresa Rak SSA Grzegorz Krężolek SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 354/18

UZASADNIENIE

Z. G. (1) w pozwie skierowanym przeciwko J. C. (1) wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 288.000 zł tytułem odszkodowania i kwoty 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu żądania wskazał, że J. C. (1) został ustanowiony postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z dnia 11 lipca 2013 r. jego pełnomocnikiem z urzędu, w sprawie oznaczonej sygnaturą akt (...) ze skargi o wznowienie postępowania, które toczyło się przed Sądem Okręgowym w K. sygn. akt(...) i zostało zakończone prawomocnym wyrokiem z dnia 7 grudnia 2011 r.

Postanowieniem z dnia 19 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w K. odrzucił skargę powoda. Następnie postanowieniem z dnia 16 września 2013 r. odrzucił zażalenie powoda z dnia 20 maja 2013 r. na to postanowienie.

Powód zarzucił, iż pozwany bez uzgodnienia z nim nie wniósł zażalenia na postanowienie z dnia 16 września 2013 r., co ostatecznie spowodowało uprawomocnienie się postanowienia z dnia 19 lutego 2013 r. odrzucającego jego skargę. Tym samym swoim nienależytym wykonaniem powierzonego mu zlecenia naraził go na odrzucenie skargi o wznowienie postępowania, powodując, że wyrok Sądu Okręgowego z dnia 7 grudnia 2011 r w sprawie do sygn. akt(...) nie został podważony.

Orzeczenie to, po zaopatrzeniu w go w klauzulę wykonalności stało się podstawą wszczętej przeciwko Z. G. (1) egzekucji, która zakończyła się sprzedażą należącego do powoda lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w K. o wartości 288.000 zł. Dalszym skutkiem były także koszty egzekucyjne obciążające go jako dłużnika w sprawie o opróżnienie tego lokalu, prowadzone pod sygnaturą(...)

Stres wywołany tą sytuacją spowodował u powoda pogorszenie stanu zdrowia tak w sferze psychicznej jak i organicznej. Doznał, na skutek choroby kardiologicznej zawału mięśnia sercowego. Żądana kwota zadośćuczynienia stanowi rekompensatę za doznaną w związku z tymi następstwami krzywdy .

Odpowiadając na pozew J. C. (1) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W swoim stanowisku przyznał, iż został ustanowiony dla powoda pełnomocnikiem z urzędu w sprawie do sygn. akt (...), jak też, iż nie zaskarżył postanowienia z dnia 16 września 2013 r. wydanego w tej sprawie, bez uzgodnienia z powodem.

W jego ocenie możliwym było przyjęcie koncepcji, iż Z. G. (1) skutecznie wniósł zażalenie na postanowienie z dnia 19 lutego 2013 r. o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania, a pismem dnia 25 marca 2013 r. rozszerzył zakres tego zaskarżenia także o zarządzenie z dnia 19 lutego 2013 r.

Zdaniem pozwanego przyjęcie takiej koncepcji stanowiło jedyną możliwość podjęcia działań w sprawie, na etapie na którym został wyznaczony pełnomocnikiem z urzędu, choć jednocześnie dostrzegł, iż przyjęcie tej interpretacji oświadczenia powoda dnia 25 marca 2013 r. prawdopodobnie nie doprowadziłoby do korzystnego dla niego rozstrzygnięcia w przedmiocie wznowienia.

Wskazał, iż od daty doręczenia mu zawiadomienia o wyznaczeniu pełnomocnika powoda z urzędu dokonał wszelkich niezbędnych czynności przy zachowaniu należytej staranności. Zapoznał się z aktami, wykonał ich fotokopie, poinformował Z. G. (1) o ustanowieniu go pełnomocnikiem, jak też zwrócił się do Sądu o wykonanie kserokopii z akt sprawy.

Powód był przez niego wielokrotnie informowany o stanie sprawy, zarówno podczas spotkania w siedzibie kancelarii, jak i telefonicznie. Zastępowany został także poinformowany o braku podstaw do wnoszenia dalszych środków zaskarżenia. oraz do wniesienia skargi o wznowienie postępowania.

J. C. (1) argumentował również, iż postanowienie dnia 19 lutego 2013 roku uprawomocniło się w dniu 14 marca 2013 r., a tym samym późniejsze odrzucenie zażalenia na postanowienie odrzucające skargę nie miało już żadnego znaczenia dla możliwości podważenia prawomocnego rozstrzygnięcia poprzez złożenie skargi.

Dalej zarzucił, że powód nie wykazał zarówno winy pozwanego, jak i adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy jego zachowaniem, a szkodą. Argumentował, iż postępowanie egzekucyjne z nieruchomości powoda oparte na podważanym przez niego tytule wykonawczym nie było jedynym, które miało za przedmiot tę realność. Wobec Z.G. (1) występowali bowiem także inni wierzyciele, z niej poszukując zaspokojenia, na podstawie innych tytułów wykonawczych skierowanych przeciwko niemu jako dłużnikowi.

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2017r, Sąd Okręgowy w Krakowie :

- oddalił powództwo [pkt I] ,

- zasądził od Z. G. (1) na rzecz pozwanego J. C. (1) kwotę 10.817,00 zł tytułem kosztów procesu [pkt II] oraz

-przyznał ze środków budżetowych Skarbu Państwa adwokatowi O. M. wynagrodzenie w kwocie 13.284zł, tytułem pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu [pkt III sentencji wyroku].

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Przed Sądem Okręgowym w K. toczyło się postępowanie z powództwa J. G. przeciwko Z. G. (1) o zapłatę, oznaczone sygnaturą (...) w której powód dochodził kwoty 170.000 zł tytułem zwrotu sumy udzielonej pożyczki.

W dniu 7 grudnia 2011 r. Sąd wydał wyrok, w którym zasądził od Z. G. (1) żadaną kwotę z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2010 r. oraz koszty procesu w kwocie 11.117 zł.

Od tego orzeczenia Z. G. (1) wniósł apelację, która została [prawomocnie] odrzucona na podstawie postanowienia Sądu I instancji z dnia 5 czerwca 2012r wobec jej nie opłacenia przez skarżącego.

W piśmie wniesionym dnia 8 października 2012 r., sprecyzowanym kolejno pismami z 25 stycznia 2013 r. i 6 lutego 2013 r., powód wniósł o wznowienie w ten sposób zakończonogo postępowania, ponieważ w jego ocenie, w sposób niebudzący wątpliwości w sprawie tej naruszono prawo procesowe.

Argumentował, iż w sprawie wyrok uprawomocnił się z uwagi na niemożność pokrycia przez niego opłaty od apelacji mimo, że Sąd uważał, że stać go na tę opłatę. Dalej wskazał na błędy popełnione w sprawie przez sędziego rozstrzygającego o roszczeniu J. G., który nietrafnie nałożył na skarżącego obowiązek zapłaty kwoty, której nie pożyczył. Z. G. (1) w motywach skargi wskazał, że Sąd zupełnie nie dając wiary jego wyjaśnieniom, popełnił także błędy merytoryczne, wynikające z niepoprawnie ocenionych dowodów zgromadzonych w sprawie.

Postanowieniem z dnia 19 lutego 2013 r., wydanym w sprawie o sygnaturze (...) Sąd Okręgowy wK. skargę powoda odrzucił, jako nie opierającą się na ustawowych podstawach wznowienia.

Zarządzeniem z tej samej daty Przewodniczący zarządził zwrot pisma powoda z dnia 21 grudnia 2012 r., jako że ten nie uzupełnił jego braków zakreślonym terminie.

W dniu 11 marca 2013 r. powód wniósł zażalenie opatrzone datą 10 marca 2013 r. zaczynające się do słów „Wnoszę zażalenie do Sądu apelacyjnego z powodu złego działania przewodniczącego wydziału I Cywilnego w K.”.

Zarządzeniem Przewodniczącego z dnia 21 marca 2013 r. powód został wezwany do sprecyzowania czy jego pismo z daty 10 marca 2013 r. rozpoczynające się od słów " wnoszę zażalenie..." stanowi zażalenie na zarządzenie z 19 lutego 2013 r., w terminie tygodniowym pod rygorem uznania, że jest to zażalenie na to zarządzenie.

W odpowiedzi Z. G. (1), w piśmie z 25 marca 2013r wskazał , że jest ono zażaleniem na to zarządzenie.

Postanowieniem z dnia 26 kwietnia Sąd odrzucił zażalenie powoda na postanowienie z dnia 19 lutego 2013 r. W uzasadnieniu wskazał, że skarżący w ustawowym terminie nie uzupełnił jego braków , co powinien był uczynić do 18 kwietnia 2013r.

W dniu 20 maja 2013 r. powód wniósł zażalenie na postanowienie z dnia 26 kwietnia 2013r, domagając się uwzględnienia w całości zażalenia z 10 marca 2013r , złożonego przezeń od postanowienia z 19 lutego 2013r

Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2013 r., Sąd Okręgowy uchylił postanowienie z dnia 26 kwietnia 2013 r. jako oczywiście niezasadnego , uznając , że Z. G. (1) w dniu 10 marca 2013r , po sprecyzowaniu jego treści w piśmie z 25 marca 2013r , złożył zażalenie nie na postanowienie z 19 lutego 2013r [jak błędnie przyjął Sąd] ale na zarządzenie z tej samej daty.

Zarządzeniem z tego samego dnia powód został wezwany do podania, czy jego zażalenie z dnia 20 maja 2013 r. jest równocześnie zażaleniem na postanowienie Sądu z dnia 19 lutego 2013 r. odrzucające skargę o wznowienie postępowania. Termin do tego sprecyzowania został określony na 7 dni, a brak odpowiedzi miał skutkować przyjęciem, że zażalenie powoda dotyczy wyłącznie zarządzenia z dnia 19 lutego 2013 r.

W odpowiedzi Z. G. (1) złożył pismo z dnia 1 lipca 2013 r., w którym wskazał , iż zażalenie z dnia 20 maja 2013 r. jest zażaleniem na postanowienie z Sądu z 26 kwietnia 2013r oraz na postanowienie z dnia 19 lutego 2013 r.

Postanowieniem z dnia 11 lipca 2013 r. Sąd umorzył postępowanie między instancyjne wywołane zażaleniem Z. G. (1) na postanowienie z dnia 26 kwietnia 2013 r.

Orzeczeniem z dnia 11 lipca 2013 r. Sąd zwolnił powoda od kosztów sądowych i ustanowił pełnomocnika z urzędu w osobie radcy prawnego. Zarządzeniem z dnia 22 lipca 2013 r. Dziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych w K. wyznaczył tego pełnomocnika w osobie pozwanego J. C. (1).

Postanowieniem z dnia 16 września 2013 r. Sąd Okręgowy odrzucił zażalenie powoda Z. G. (1) na postanowienie z dnia 19 lutego 2013 r.

W uzasadnieniu Sąd wskazał, że odpis postanowienia z dnia 19 lutego 2013 r. został doręczony powodowi w dniu 6 marca 2013 r. Powód na powyższe postanowienie wniósł zażalenie w dniu 20 maja 2013 r., a zatem po upływie tygodniowego terminu.

Odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem doręczony został pełnomocnikowi powoda radcy prawnemu J. C. (1) w dniu 3 października 2013 r. Orzeczenie to nie zostało zaskarżone i uprawomocniło się z dniem 11 października 2013 r.

Postanowienie z dnia 19 lutego 2013 r. o odrzuceniu skargi stało się prawomocne z dniem 14 marca 2013 roku , co zostało stwierdzone zarządzeniem z dnia 21 listopada 2013 r.

Z dalszej części ustaleń Sądu I instancji wynika, iż pismem z dnia 6 grudnia 2013 r., skierowanym do Sądu Apelacyjnego wK. Z. G. (1) wniósł o „odsunięcie Pana pełnomocnika procesowego w sygnaturze(...)w toczącej się sprawie o wznowienie postępowania przed Sądem Okręgowym w K. Wydział I Cywilny”.

Jako podstawę swojego żądania wskazał działanie pozwanego od początku na jego szkodę poprzez nieinformowanie o pismach przychodzących w jego sprawie do kancelarii prowadzonej przez pozwanego.

Postanowieniem z dnia 31 marca 2014 r. Sąd Okręgowy oddalił wniosek powoda o rozpoznanie zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 19 lutego 2013 r. , a także wniosek o uchylenie postanowienia z dnia 19 lutego 2013 r.

Orzeczeniem z dnia 17 czerwca 2014 r. Sąd Apelacyjny w K. w sprawie o sygnaturze sygn. akt (...) , uchylił postanowienie Sądu I instancji z dnia 11 lipca 2013 r. w przedmiocie umorzenia postępowania między instancyjnego, a postanowieniem z tej samej daty , odrzucił zażalenie Z. G. (1) na postanowienie z 31 marca 2014r

Pismem z dnia 24 czerwca 2014 r. Dziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych w K. udzielił ostrzeżenia J. C. (1) wobec naruszenia przez niego art. 28 ust. 3, 6 i 7 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Naruszenie polegało na nieprzedstawieniu Z. G. (1) pisemnej opinii prawnej o braku podstaw do wniesienia pism procesowych w toku postępowania prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Krakowie w sprawie o sygn. akt (...)ze skargi o wznowienie postępowania.

W szczególności wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia na postanowienie z dnia 16 września 2013 r. odrzucającego zażalenie Z. G. (1) z dnia 20 maja 2013r. Wada postępowania pozwanego miała też polegać na zbyt późnym zawiadomieniu powoda o braku umocowania do zastępowania go w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla K.wK.pod sygn. akt (...)i(...)

W dniu 25 września 2014 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty w kwoty 300.000 zł tytułem odszkodowania za dopuszczenie się zaniedbania swoich obowiązków jako pełnomocnika powoda z urzędu , polegającego na niewniesieniu zażalenia na postanowienie z dnia 16 września 2013 r.

Z kolejnej części ustaleń wynika , że przed komornikiem sądowym przy Sądzie Rejonowym dla K.w K. M. R., toczyły się przeciwko powodowi postępowania egzekucyjne z wniosków wierzycieli: P. G., J. G., Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w K., oznaczone sygnaturami : (...) (...) (...)

W toku postępowania egzekucyjnego komornik sporządził plan podziału według stanu należność na dzień 30 marca 2015 r., w którym ustalił, że podziałowi podlega kwota 225.000 zł uzyskana ze sprzedaży prawa własności nieruchomości lokalowej stanowiącej lokal mieszkalny nr (...) położony w budynku przy ul. (...) w K., objętego księgą wieczystą nr (...).

W planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji uczestniczą wierzyciele z roszczeniami: 1/wierzyciel hipoteczny J. G. – hipoteka przymusowa kaucyjna 170.00 zł (prowadzący postępowanie w sprawie (...)). Roszczenie główne 170.000 zł, odsetki 104.021,38 zł, koszty procesu 12.117 zł, zaliczka 2.006,50 zł. Razem 288.144.88 zł;

P. G. alimenty zaległe z bieżącymi za marzec 2015 r. 25.200,00 zł, odsetki 8.009,21 zł. Razem 33.209,21 zł;

Wspólnota Mieszkaniowa (...) przy ul. (...) w K. roszczenie główne 4.051,59 zł, odsetki 1.648,01 zł, koszty procesu 320,84 zł, zaliczka – 60 zł, koszty zastępstwa – 150 zł. Razem 6.230,44 zł. Koszty egzekucyjne przypadające komornikowi wyniosły 36.144,23 zł. Ostatecznie wierzycielowi P. G. organ egzekucyjny przyznał 33.209,21 zł, a J. G. 155.396,56 zł.

Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy dla K. w K. , w sprawie o sygnaturze (...), odrzucił zarzuty powoda do tego planu podziału , zatwierdzając go.

Po doręczeniu J. C. (1) zawiadomienia o wyznaczeniu go pełnomocnikiem powoda z urzędu zamówił on do czytelnika akta i zapoznał się z nimi. Wykonał roboczą fotokopię akt sprawy, poinformował powoda na piśmie o ustanowieniu go pełnomocnikiem z urzędu w sprawie do sygn. akt(...).

Do pierwszego spotkania pomiędzy nim a Z. G. (1) doszło w dniu 1 października 2013r, podczas którego powód został poinformowany o aktualnym stanie sprawy, braku podstaw do wniesienia skargi o wznowienie postępowania, a także pouczony o możliwości złożenia wniosku o zmianę pełnomocnika z urzędu. Ponadto został poproszony o dostarczenie kompletu posiadanych dokumentów, które miał przekazać pozwanemu wspólnie ze swoim prawnikiem.

Dwa dni po tym spotkaniu pozwany otrzymał z Sądu zamówione kserokopie akt (...) wraz z postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z dnia 16 września 2013 r. o odrzuceniu zażalenia powoda G. z dnia 20 maja 2013 r. z uwagi na wniesienie przedmiotowego zażalenia ponad dwa miesiące po terminie.

Po analizie treści tego postanowienia pozwany zakwalifikował go jako nie dające szansy skutecznego zaskarżenia do Sądu Apelacyjnego w K. z uwagi na graniczący z pewnością jedyny możliwy w tych okolicznościach, rodzaj orzeczenia Sądu II instancji - oddalenie zażalenia.

Postanowienie z dnia 16 września 2013 r. miało zostać wydane Z. G. (1) przy najbliższym oczekiwanym spotkaniu w sprawie przekazania dokumentów, wraz z informacją o braku zasadności wnoszenia zażalenia. Do niezwłocznego spotkania nie doszło, gdyż powód - wbrew ustaleniom - nie skontaktował się z ustanowionym pełnomocnikiem.

Do kolejnych spotkań stron doszło w dniach 10-13 grudnia 2013 r. Podczas ich przebiegu Z. G. (1) otrzymał dokumenty postępowania w sprawach(...) i (...)W dniu 13 grudnia 2013 r. podczas spotkania w którym uczestniczył adwokat A. R., ustalono, że zostanie wniesione w imieniu powoda pismo procesowe zawierające wniosek o rozpoznanie zażalenia z dnia 10 marca 2013 r. na postanowienie Sądu Okręgowego w K.z dnia 19 lutego 2013 r. odrzucającego jego skargę o wznowienie postępowania.

Ponadto powód poinformowany został ponownie o braku podstaw do wznowienia postępowania toczącego się pod sygnaturą (...). Dalsze spotkania miały miejsce pod koniec grudnia 2013 r. W ich trakcie żadne nowe okoliczności lub dokumenty nie zostały przez Z. G. (1) przedstawione.

We wrześniu 2014 r. powód złożył w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w K. skargę dotyczącą wadliwego z punktu widzenia interesów zastępowanego działania pozwanego w jego sprawie.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w K. postanowieniem z dnia 29 listopada 2014 r. odmówiła wszczęcia dochodzenia z uwagi na nie popełnienie przez J. C. (1) przewinienia dyscyplinarnego. Zażalenie złożone przez powoda od tego orzeczenia zostało pozostawione bez biegu wobec wniesienia go po terminie.

Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w K. postanowieniem z dnia 19 czerwca 2015 r. utrzymał je w mocy.

Rozważania prawne służące ocenie roszczeń powoda , które ocenił jako niezasadne ., Sąd I instancji rozpoczął od wskazania, że ustanowienie J. C. (1) pełnomocnikiem procesowym z urzędu w postępowaniu o wznowienie postępowania , spowodowało powstanie pomiędzy nim a powodem relacji takiej jaka wynika z umowy o świadczenie pomocy prawnej, do której -z mocy odesłania zawartego w art. 750 k.c. - należy odpowiednio stosować, w zakresie nieuregulowanym przez przepisy ustawy o radcach prawnych, przepisy o zleceniu.

Niewłaściwe wykonanie, w ten sposób zaciągniętego przez ustanowionego pełnomocnika strony zobowiązania należy oceniać w świetle normy art. 471 k.c.

Odpowiedzialność kontraktowa dłużnika powstaje, jeżeli spełnione zostaną następujące przesłanki : 1/ szkoda wierzyciela 2/ szkoda musi być spowodowana niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania przez dłużnika, 3/związek przyczynowy między faktem nienależytego lub niewykonania zobowiązania, a poniesioną szkodą.

Uzasadnieniem dla przypisania takiej odpowiedzialności reprezentantowi procesowemu jest niezachowanie należytej staranności, której standard określa art. 355 k.c.. Miarą profesjonalnej staranności- w tym przypadku radcy prawnego - jest dbałość o taki sposób reprezentacji strony przy której wykorzystane zostaną wszystkie dopuszczalne przez prawo możliwości zapewnienia reprezentowanemu uzyskania przez niego korzystnego rozstrzygnięcia.

Przenosząc te uwagi na grunt rozstrzyganej sprawy, Sąd Okręgowy wskazał , iż Z. G. (1) wywodził swoje roszczenie z faktu, że pozwany nie złożył zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego w K. z dnia 16 września 2013 r. w przedmiocie odrzucenia zażalenia na postanowienie z dnia 19 lutego 2013 r., odrzucającego skargę o wznowienie

postępowania, przez co, [jego zdaniem] nie doszło do wznowienia postępowania w sprawie o sygn. akt(...) Sądu Okręgowego w K. i doprowadziło do egzekucji z jego lokalu.

Sąd argumentował , że okolicznością niesporną pomiędzy stronami było to, iż zarówno w dacie wydania jak i uprawomocnienia się postanowienia z dnia 19 lutego 2013 r., co miało miejsce w dniu 14 marca 2013 r, J. C. (1) nie był pełnomocnikiem powoda. Został nim ustanowiony postanowieniem z dnia 11 lipca 2013 r., a został o tym powiadomiony pismem Dziekana OIRP w K. z dnia 22 lipca 2013 r.

Z. G. (1) samodzielnie złożył zażalenie na postanowienie z dnia 19 lutego 2013 r. w dniu 20 maja 2013 r. W konsekwencji postanowieniem z dnia z dnia 16 września 2013 r. zostało ono odrzucone jako spóźnione, gdyż skarżący otrzymał odpis tego postanowienia z właściwym pouczeniem w dniu 6 marca 2013 r.

Zatem na etapie postępowania, które doprowadziło do uprawomocnienia się postanowienia z dnia 19 lutego 2013 r., pozwany nie był reprezentantem procesowym Z. G. (1). Nie może wobec tego ponosić odpowiedzialności za to, iż stało się ono prawomocne dnia 14 marca 2014r.

J. C. (1) dopuścił się podczas trwania stosunku zlecenia pomiędzy stronami naruszenia Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, nie wnosząc zażalenia na postanowienia z dnia 16 września 2013 r. bez konsultacji z reprezentowanym powodem i nie sporządzając opinii prawnej o bezzasadności wniesienia tego środka odwoławczego.

Fakty te pozostają jednak , zdaniem Sądu Okręgowego pozbawionymi znaczenia dla przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanemu albowiem już wówczas kiedy dopuszczał się opisanych naruszeń , postanowienie z dnia 19 lutego 2013 r. było prawomocne. Złożenie zażalenia od orzeczenia z dnia 16 września 2013 r., którego J. C. (1) zaniechał , nie umożliwiłoby powodowi obrony jego praw i nie doprowadziło do wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem w sprawie (...)Sądu Okręgowego w K. .

Sąd uznał za trafne w tym zakresie stanowisko pozwanego , prezentowane w sprawie, zgodnie z którym zaskarżenie postanowienia z dnia 16 września 2013 r. pozbawione było jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych. Jeśliby nawet przyjąć, iż zostałyby ono formalnie wniesione to nie doprowadziłyby bezpośrednio do uchylecia postanowienia z dnia z dnia 19 lutego 2013 roku o odrzuceniu skargi , a także do wznowienia postępowania w sprawie prawomocnie zakończonej.

Wniesienie zażalenia nie przyniosłoby także skutku w postaci nie prowadzenia postępowania egzekucyjnego, a w jego wyniku utraty przez powoda – dłużnika lokalu mieszkalnego.

Odwołując się do utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego i Sądów powszechnych dotyczącego wykładni przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej , odniesionej do takiej odpowiedzialności pełnomocników procesowych wynikającej ze sposobu reprezentacji strony w postępowaniu sądowym , wskazał , że odpowiedzialność taka po stronie J. C. (1) wobec Z. G. (1) mogłaby powstać dopiero wówczas, gdyby powód dowiódł [czego nie zdołał w postępowaniu uczynić] , iż zaniedbanie dokonania przez niego czynności , na które powołuje się powód doprowadziło do uprawomocnienia się orzeczenia merytorycznie niesłusznego, a gdyby nie ono Z. G. (1) uzyskałaby korzystne dla siebie rozstrzygnięcie Sądu.

Niepowodzenie dowodowe w tym zakresie po stronie powoda decyduje o braku adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy sposobem zachowania powoda a szkodą [i krzywdą] powoda.

Nie zrealizowanie tej koniecznej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej jest dostateczną podstawą aby uznać , iż powództwo Z. G. (1) podlega oddaleniu.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 §1 i 3 kpc.

Na podstawie § 1 ust. 1 i 2 i § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie

(Dz. U. 2015 poz. 1800), Sąd przyznał pełnomocnikowi powoda, będącemu adwokatem, kwotę 13.284 tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną reprezentowanemu z urzędu.

Z. G. (1) w apelacji od tego orzeczenia postulował w jej wniosku wydanie przez Sąd II instancji orzeczenia reformatoryjnego w następstwie którego :

- powództwo zostanie uwzględnione w całości ,
- skarżący nie będzie obciążony kosztami procesu należnymi przeciwnikowi procesowemu.

Skarżący domagał się także aby , przy zastosowaniu normy art. 102 kpc , nie był obciążony kosztami postępowania apelacyjnego , natomiast zostały przyznane na rzecz jego pełnomocnika z urzędu koszty zastępstwa za ten etap postępowania , w wymiarze 150 % stawki minimalnej.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego , w sposób mający dla rozstrzygnięcia istotne znaczeniem , a to :

a/ art. 217 kpc w zw z art. 227 kpc , jako następstwa nieoprawnego uznania , że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje dostatecznych podstaw do uwzględnienia powództwa.

b/ art. 233 kpc wobec błędnej oceny materiału dowodowego , która w swoich konsekwencjach doprowadziła do wyrażenia przez Sąd I instancji wadliwego wniosku o niezasadności zgłoszonych przez powoda roszczeń.

c/ art. 328 §2 kpc , jako następstwa nie odniesienia się przez Sąd Okręgowy w motywach zaskarżonego wyroku do wszystkich tez i wniosków zawartych przez Z. G. (1) w pozwie oraz kolejnych pismach procesowych,

d/ art. 102 kpc wobec nieprawidłowej wykładni i zastosowania tej normy.

Błąd Sądu I instancji, zdaniem skarżącego, polegał na przyjęciu ,że w sytuacji osobistej , zdrowotnej i majątkowej powoda brak było podstaw do nieobciążania go kosztami należnymi pozwanemu, w warunkach przegrania przez skarżącego sporu. Argumentację wspierającą ten zarzut, powód uzupełnił w osobiście złożonym piśmie procesowym z daty wpływu do Sądu II instancji 26 marca 2019r , którego załącznikami są zaświadczenia o jego aktualnym miejscu pobytu i stanie zdrowia.

- naruszenia prawa materialnego, a to art. 471 kc wobec nieprawidłowej wykładni tego przepisu i wadliwego jego zastosowania .

Zarzucana nieprawidłowość miała polegać na uznaniu przez Sąd Okręgowy , iż mimo, wobec J. C. (1) stwierdzono, w ramach postępowania wewnątrz korporacyjnego uchybienie w sposobie wykonywania obowiązków radcy prawnego w relacjach z powodem, wynikających z ustanowienia go pełnomocnikiem z urzędu , skarżący nie zdołał dowieść istnienia związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniami pozwanego, a szkoda i krzywdą skarżącego. Jego zdaniem prawidłowy wniosek powinien być inny, prowadząc do postulowanej zmiany naruszającego ten przepis orzeczenia Sądu niższej instancji.

Odpowiadając na apelację J. C. (1) domagał się jej oddalenia jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenia skarżącego kosztami postępowania przed Sądem II instancji.

Rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny rozważył:

Środek odwoławczy Z. G. (1) nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

Nie ma racji powód formułując zarzuty procesowe.

Przypominając, że zarzut tego rodzaju może zostać uwzględniony jedynie wówczas, gdy w wyniku wykazanego w jego ramach błędu w sposobie postępowania Sądu doszło do następstw mających dla treści wydanego orzeczenia istotne znaczenie, na tę treść wpływając. Inaczej mówiąc, gdyby nie zasadnie wyknięty błąd formalny Sądu, orzeczenie byłoby inne. Bez istnienia takiego związku pomiędzy nim, a tak identyfikowanym następstwem, zarzut nie może być uznany za trafny, nawet gdyby do naruszenia proceduralnego rzeczywiście doszło.

Czyniąc to zastrzeżenie, odeprzeć należy zarzut naruszenia art. 328 §2 kpc którego realizacji apelujący upatruje w nie ustosunkowaniu się przez Sąd okręgowy w motywach orzeczenia do wszystkich wniosków i ocen prezentowanych w postępowaniu przez powoda.

Jak wynika z ukształtowanego i jednolitego, podzielanego przez Sąd Apelacyjny, w składzie rozstrzygającym sprawę, orzecznictwa Sądu Najwyższego może on być uzasadniony jedynie wyjątkowo, gdy konstrukcja pisemnych motywów orzeczenia Sądu niższej instancji jest tak wadliwa, iż nie zawierają one danych pozwalających na przeprowadzenie na ich podstawie kontroli instancyjnej orzeczenia. Nieco inaczej kwestię tę ujmując, zarzut naruszenia tego przepisu jest uzasadniony wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie pozwala na stwierdzenie czy Sąd prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego i [lub] procesowego.

Tego rodzaju zasadniczymi / konstrukcyjnymi / wadami motywy wyroku 6 grudnia 2017r nie są dotknięte.

Wynika z nich z oparciu o jakie ustalenia i wnioski prawne, odwołane do mających w sprawie zastosowanie norm prawa materialnego, Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie. Wiadomo jest z jego lektury także w jaki sposób i dlaczego ocena zgromadzonych dowodów została przeprowadzona we wskazany w uzasadnieniu sposób.

Nie jest w związku z tym usprawiedliwiona argumentacja skarżącego wspierająca ten zarzut, tym bardziej, że Sąd rozpoznając sprawę i motywując wydane orzeczenie nie ma obowiązku wskazywać w jaki sposób odnosi się do wszystkich twierdzeń i ocen stron. Jego obowiązek w tym zakresie ogranicza się tylko do tych, które z punktu widzenia istoty sporu stron uznaje za doniosłe dla przeprowadzonej oceny dochodzonego roszczenia.

Nie ma racji skarżący podnosząc zarzut naruszenia art.233 kpc [jak można sądzić chodzi w tym przypadku o pierwszą z jednostek redakcyjnych tej normy].

Na wstępie oceny tego zarzutu przypomnieć należy, odwołując się do utrwalonego i podzielanego przez skład Sądu Apelacyjnego rozstrzygającego sprawę, stanowiska Sądu Najwyższego, wypracowanego na tle wykładni art. 233 §1 kpc, iż jego skuteczne postawienie wymaga od strony wykazania na czym, w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń, nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub] zasadami logicznego rozumowania, czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach, wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną, nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii, wyrażające podobne stanowisko, powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005, sygn. III CK 3/05, obydwa powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również, że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu, który dowody bezpośrednio przeprowadza.

Ma to m. in. i takie następstwo , że nawet w sytuacji w której z treści dowodów można , w zakresie ustaleń , wyprowadzić równie logiczne , chociaż przeciwne do przyjętych przez Sąd I instancji wnioski , to zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc , pomimo to , nie zostanie uznany za usprawiedliwiony.

Dopóty , dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria , Sąd Odwoławczy obowiązany jest ocenę tę , a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustaleń faktycznych , aprobować .

To w jaki sposób apelujący umotywował ten zarzut wyklucza jego podzielenie.

Oto bowiem w miejsce rzeczowej , opartej na opisanych wyżej zasadach , krytyki oceny dokonanej przez Sąd skarżący poprzestaje na polemice z nią , która wyczerpuje się w przeciwstawieniu jej oceny własnej , zdaniem Z. G. (1) prawidłowej , która prowadzi także do innych niż ustalił je Sąd faktów . Zdaniem powoda okoliczności , odpowiadające jego wersji zdarzeń , w pełni potwierdzają , że jego roszczenia o przyznanie od J. C. (1) odszkodowania jak i zadośćuczynienia są w całości zasadne.

Nie ma racji skarżący także gdy podnosi zarzut naruszenia art. 217 w zw z art. 227 kpc.

Zwracając przede wszystkim uwagę , że skarżący nie podaje w motywach apelacji żadnego rzeczowego argumentu wskazującego na to , że norma ta sposobem postępowania Sądu I instancji została naruszona , w sposób mający znaczenie dla treści wyroku , zauważyć także należy , że w istocie , tak jak formułuje zarzut skarżący, sprowadza się on do krytyki nie tego , w jaki sposób zastosowane zostały normy formalne ale tego , w jaki sposób Sąd merytorycznie ocenił żądania powoda.

Na koniec należy zwrócić uwagę , że zarzut ten nie jest precyzyjny , skoro nie wiadomo, które z norm objętych przepisem art. 217 należy uznawać za naruszone.

Stwierdzić należy , że Sąd nie mógł naruszyć żadnej z nich skoro ta z §1 odnosi się do stron i ich obowiązku dowodzenia okoliczności faktycznych z których wyciągają dla siebie pozytywne konsekwencje procesowe a ta z §2 nie mogła być naruszona dlatego, że przedmiotem oceny Sądu nie były takie dowody , których zgłoszenie przez którąkolwiek ze stron mogłaby być uznane ze spóźnione.

Zarzut natomiast musiałby odnosić się właśnie do tej - zdaniem strony niepoprawnej oceny, dla której kompetencja ma podstawę właśnie w §2 art. 217 kpc. Tego rodzaju argumentacji skarżący nie powołuje. Zauważyć także należy , że Sąd Okręgowy w ramach oceny zgromadzonych dowodów tego rodzaju weryfikacji , która z rozważanego punktu widzenia , mogłaby zostać poprzez tej treści zarzut zakwestionowana , Sąd niższej instancji nie przeprowadzał.

Odparcie tych zarzutów powoduje , że ustalenia , które Sąd Okręgowy uczynił podstawą faktyczną zaskarżonego wyroku , jako kompletne i poprawne w świetle treści zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego , Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Nie ma też racji Z. G. (1) , gdy opiera środek odwoławczy na zarzucie naruszenia art. 102 kpc , uznając , że został on zrealizowany przez to , że Sąd nie odstąpił od obciążania go kosztami procesu należnymi stronie przeciwnej , pomimo jego trudnej sytuacji osobistej , zdrowotnej i majątkowej.

Stanowisko to nie jest uzasadnione.

W pierwszym rzędzie zauważyć należy , że okoliczność , iż strona korzysta , a tak jest w przypadku apelującego z dobrodziejstwa zwolnienia od kosztów sądowych nie oznacza , że w odniesieniu do rozliczenia kosztów pomiędzy stronami kosztów procesu , oznaczać to będzie dostateczne usprawiedliwienie do tego, aby regułą odpowiedzialności za wynik sprawy zastępować regułami słuszności, w realizacji których korzystający z niego nie będzie obowiązany do

pokrycia kosztów celowo poniesionych przez stronę, która spór wygrała. Przeczy tego rodzaju automatyzmowi norma art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, która wprost mu zaprzecza.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa sądowego, służącego wykładni art. 102 kpc, aby zastosować wobec przerywającej strony to, wyjątkowe w zakresie stosowania odstępstwo, muszą za nim przemawiać wyjątkowe okoliczności odnoszące się [poza tymi o których była już mowa, a które zostały ocenione personalnie wobec beneficjenta zwolnienia od kosztów sądowych jako tego, który może z niego skorzystać] do charakteru rozstrzyganej sprawy. W zakresie tego pojęcia zawiera się rodzaj problemu prawnego czy szczególne jej zawilość faktyczna, wobec których strona może, w swoim subiektywnym, chociaż usprawiedliwionym także według obiektywnej oceny przekonaniu uważać, że racja prawna jest po jej stronie, a okazuje się ostatecznie, iż jest to - wobec oceny zaprezentowanej przez Sąd w wydanym rozstrzygnięciu przekonanie nieusprawiedliwione.

Nie można też tracić z pola widzenia tego, że ocena Sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w tym przepisie, ma charakter dyskrejonalny i jest oparta na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy, w związku z czym w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej.

Może być podważona przez Sąd II instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa. Do takiego podważenia w ramach oceny środka odwoławczego może dojść zatem tylko w razie stwierdzenia, że dokonana w zaskarżonym postanowieniu ocena jest dowolna, oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw, w odniesieniu do jednego lub obu wyróżnionych jej elementów, podmiotowego i przedmiotowego - odnoszącego się do charakteru sprawy.

Uwzględniając poczynione uwagi interpretacyjne ocenić należy, że Sąd niższej instancji nie znajdując podstaw do zastosowania wobec Z. G. (1) dobrodziejstwa zastosowania art. 102 kpc w odniesieniu do obowiązku pokrycia kosztów drugiej strony, która spór wygrała, podejmując skuteczną obronę przed roszczeniami zgłoszonymi w pozwie, nie popełnił zarzucanego mu błędu [nie] zastosowania tego przepisu.

Rzeczywiście aktualna sytuacja skarżącego, wyznaczona wykazaniem, złym stanem zdrowia, trudną sytuacją mieszkaniową w związku z realizacją eksmisji z lokalu mieszkalnego przy ul (...) w K. oraz niskim świadczeniem z którego się utrzymuje [choćby pozwany zarzuca, iż powód prowadzi również działalność gospodarczą] jest trudna i zdecydowała o tym, że został zwolniony od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości [oraz korzysta z pomocy prawnej ustanowionej z urzędu]

Jednak Z. G. (1) nie dowiódł takich faktów odnoszących się do samego charakteru sporu z pozwanym, które pozwoliłyby uznać Sądowi Okręgowemu, że jego subiektywne przekonanie o racjach prawnych, które czynią jego roszczenia wobec J. C. (1) usprawiedliwionymi, było uzasadnione. Z drugiej strony nie można, w sposób uzasadniony, oceniać samej sprawy jako zawilej faktycznie, a zagadnienia prawnego, decydującego o wyniku weryfikacji zgłoszonych żądań restytucyjnych powoda jako szczególnie skomplikowanego, którego rozwiązanie może prowadzić do rozbieżnej jego wykładni i oceny.

W tym kontekście nie można także zapominać, że obecnie skarżący korzystał przed Sądem I instancji z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, którego zastępstwo wpływało na racjonalizację stanowiska powoda w zakresie prezentowanych ocen z natury swojej determinowanych emocjami wywołanymi także trudną sytuacją osobistą zastępowanego.

Wszystko to prowadzi do wniosku, że stanowisko Sądu I instancji, który sięgnął, rozliczając koszty sporu, po regułę odpowiedzialności za wynik sprawy było uzasadnione dla braku dostatecznych podstaw aby miała ją zastąpić reguła słuszności w oparciu o którą powód od obowiązku ich zapłaty pozwanemu miałby być zwolniony.

Nie ma też racji apelującej, podnosząc zarzut naruszenia prawa materialnego.

Został on oparty na krytyce stanowiska Sądu I instancji zgodnie z którym powód nie zdołał wykazać , że zarzucane J. C. (1) zaniechanie w złożeniu zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 16 września 2013r , pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze uszczerbkami majątkowym i nie majątkowym , których , jak twierdził , doznał przez to , iż nie doszło do wznowienia postępowania na skutek uwzględnienia skargi powoda w sprawie(...)Sądu Okręgowego w K.

Nie doszło do tego dlatego , że pozwany zaniechał , nie konsultując tego z powodem pomimo trwania stosunku zlecenia złożenia zażalenia na wskazane orzeczenie Sądu Okręgowego.

Stanowisko negujące wniosek prawny Sądu I instancji o braku adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy opisanym zaniechaniem pozwanego a szkodami powoda nie jest trafne, a wobec tego stawiany zarzut materialny nie może zostać podzielony.

Sąd II instancji podziela, wsparty powołanymi w motywach zaskarżonego orzeczenia rozstrzygnięciami Sądu Najwyższego pogląd Sądu I instancji zgodnie z którym o istnieniu takiego związku można mówić wówczas, jeżeli zarzucane i rzeczywiście wykazane przez powoda nieprawidłowe wykonanie zobowiązania przez pełnomocnika procesowego, w ramach łączącego go ze stroną stosunku zlecenia, doprowadziło do wydania przez Sąd orzeczenia merytorycznie niesłusznego.

Nieco inaczej rzecz ujmując związek tego rodzaju pomiędzy zarzucaną nieprawidłowością zachowania pełnomocnika a treścią orzeczenia i wynikającą zeń szkodą , można potwierdzić tylko wówczas , jeżeli w warunkach właściwego wykonania zobowiązania przez reprezentanta procesowego , wynik sprawy [treść orzeczenia] byłaby inna, dla domagającego się odszkodowania korzystna , wykluczając powstanie szkody.

Przenosząc te generalne wnioski na grunt faktyczny rozstrzyganej sprawy, przypomnieć należy , że J. C. (1) został ustanowiony pełnomocnikiem procesowym Z. G. (1) w sprawie o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem w sprawie (...) SO w K. , w dniu 11 lipca 2013r , a o tym fakcie pozwany został powiadomiony piętnaście dni później – 26 lipca tego roku.

Jak wynika z niekwestionowanej w sprawie części ustaleń faktycznych , w tym czasie postanowienie Sądu Okręgowego , którym skarga o wznowienie postępowania , złożona osobiście przez Z. G. (1) , została odrzucona z uwagi na nie oparcie jej na ustawowych podstawach wznowienia , było już prawomocne Ten jego walor był następstwem tego , że zgodnie z tymi ustaleniami , postanowienie o odrzuceniu skargi, datowane na 19 lutego 2013r , w warunkach nie zakwestionowania tego orzeczenia zażaleniem , uprawomocniło się 14 marca 2013r.

Jak wynika także z tych ustaleń, postanowieniem z dnia 16 września 2013r , Sąd Okręgowy w K.odrzucił , jako spóźnione , zażalenie Z. G. (1) , wniesione 20 maja 2013r ,[a zatem z daty wcześniejszej niż data ustanowienia dla niego pełnomocnika z urzędu w osobie radcy prawnego J. C. (1)], kwestionujące orzeczenie z 19 lutego 2013r o odrzuceniu skargi.

Ustalenia te po pierwsze potwierdzają stanowisko pozwanego zgodnie z którym ewentualne złożenie przez niego zażalenia od tego rozstrzygnięcia - według obiektywnej oceny- nie mogło przynieść powodzenia procesowego w postaci jego uchylecia , a najbardziej prawdopodobną decyzją Sądu II instancji rozstrzygającego o nim , byłoby oddalenie zażalenia jako merytorycznie niezasadne.

Z punktu widzenia ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, tę odpowiedzialność wykluczając , podstawowe znaczenie jest jednak to , że Z. G. (1) nie dowiódł , iż zażalenie , którego złożenia rzeczywiście pełnomocnik zaniechał , bez konsultacji ze swoim klientem , że mogło ono wywołać skutek w postaci uchylecia postanowienia z 19 lutego 2013r o odrzuceniu skargi i doprowadziłoby do skutecznego z punktu widzenia interesu procesowego powoda, wznowienia postępowania w sprawie (...)Sądu Okręgowego w K. , oraz po jego dokonaniu , wygrania przez Z. G. (1)procesu z J. G. o zwrot świadczenia z tytułu pożyczki.

Jak bowiem trafnie zauważa w motywach prawnych orzeczenia poddanego kontroli instancyjnej Sąd I instancji, powód nie powołał w podstawie faktycznej żądania żadnych faktów mogących wskazywać na to, że rozstrzygnięcie, po ponownym rozpoznaniu jego sporu z pożyczkodawcą byłoby inne niż wydane w prawomocnie zakończonym postępowaniu. W tym kontekście zauważyć także należy, że dla wyrażonej oceny nie miało znaczenia to, że pozwany otrzymał upomnienie w ramach postępowania wewnątrz korporacyjnego, skoro dotyczyło ono innej nieprawidłowości aniżeli ta, niż samo nie wniesienie zażalenia na orzeczenie z dnia 16 września 2013r [wytknięte uchybienie dotyczyło braku właściwej konsultacji zaniechania tej czynności procesowej z reprezentowanym].

Dodać przy tym jeszcze należy, że wniesienie tego zażalenia przez J. C. (1) nie mogło też doprowadzić do zaniechania kontynuacji postępowania egzekucyjnego, którego następstwach Z. G. (1) upatruje źródła swoich uszczerbków.

Dlatego wbrew stanowisku skarżącego Sąd I instancji, oddalając powództwo z powodu braku adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy opisanym zaniechaniem pozwanego a szkodą i krzywdą powoda nie naruszył normy art. 471 kc.

Wobec tego oparty na innym stanowisku zarzut materialny apelującego także podlega odparciu.

Z podanych przyczyn, w uznaniu apelacji za niezasadną, Sąd II instancji orzekł o jej oddaleniu, na podstawie art. 385 kpc.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny oparł na art. 98 §1 i 3 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc i wynikającej z tego przepisu, dla rozliczenia ich pomiędzy stronami, regule odpowiedzialności za wynik sprawy.

Nie znalazł bowiem podstaw do objęcia skarżącego dobrodziejstwem zwolnienia go od obowiązku ich zapłaty na rzecz wygrywającego także ten etap postępowania pozwanego, w oparciu o art. 102 kpc.

Odwołując się do uwag, które stały się podstawą dla stwierdzenia, że Sąd I instancji w sposób usprawiedliwiony obciążał go kosztami procesu i przyjmując, iż odnoszą się one także do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego, dodać także należy, że przeciwko zastosowaniu tego przepisu przemawia także to, że będąc profesjonalnie zastępowanym przed Sądem II instancji, znając motywy w oparciu o które Sąd niższej instancji ocenił jego roszczenia jako niezasadne, powód zdecydował się na weryfikację procesową wyroku, składając apelację.

Skoro tak, to musiał liczyć się z konsekwencjami ewentualnej porażki procesowej w zakresie pokrycia kosztów, które celowo poniesie pozwany, broniąc się przez argumentacją zawartą w apelacji.

Kwota należna J. C. (1), zważywszy po pierwsze na wskazaną wartość przedmiotu zaskarżenia, a po wtóre na to, że koszty po jego stronie wyczerpywały się w wynagrodzeniu profesjonalnego pełnomocnika będącego adwokatem, została ustalona na podstawie §2 pkt 7 w zw z §10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie z 22 października 2015 [DzU z 2015 poz. 1800].

W warunkach oddalenia apelacji, Sąd II instancji przyznał ze środków budżetowych Skarbu Państwa, na rzecz adwokata z urzędu reprezentującego powoda wynagrodzenie, którego wysokość została określona na podstawie §8 pkt 7 w zw z §16 ust. 1 pkt 2 oraz §4 ust. 3 Rozporządzenia MS w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016r [DzU z 2016 poz. 1714 ze zm]. Określając wysokość należnej pełnomocnikowi kwoty, nie znalazł dostatecznych podstaw do tego, aby stosować dla jej oznaczenia stawkę wyższą niż minimalna.

SSA Sławomir Jamróg SSA Grzegorz Krężolek SSA Teresa Rak